

*Anna Kotlarska-Michalska*

Instytut Socjologii UAM  
Poznań

## **MAŁŻEŃSTWO JAKO ZWIĄZEK, WSPÓLNOTA, INSTYTUCJA, PODSYSTEM I RODZAJ STOSUNKU SPOŁECZNEGO**

Małżeństwo stanowi przedmiot zainteresowania wielu badaczy, głównie psychologów i socjologów. Ale również demografów, etnologów, prawników, historyków i pedagogów. Tak szerokie zainteresowanie problematyką małżeństwa wynika nie tylko z konsekwencji społecznych jakie pociąga za sobą formalnie zawarty związek małżeński, ale też ze skutków wynikających dla jednostki ludzkiej wchodzącej w trwałe z założenia związki. Małżeństwo stanowi przedmiot zainteresowań socjologów rodziny, którzy poddają go analizie jako: 1) wstępnej fazie życia rodzinnego, 2) jako związek, w którym realizowane są zasady partnerstwa, 3) jako zespół realizujący role rodzinne, 4) jako związek powtórnie zawarty i 5) jako związek w fazie rozwodowej lub porozwodowej (A. Kotlarska-Michalska, 1993, s. 19). Coraz częściej badaczy interesuje małżeństwo nieformalne, jako rodzaj wspólnoty realizującej potrzeby psychiczne, społeczne i fizyczne dwojga ludzi, opartej na porozumieniu i przyzwoleniu na nieformalność.

Małżeństwo zarówno w sensie instytucjonalnym jak i wspólnotowym interesuje przede wszystkim demografów, którzy śledzą jaką popularnością cieszy się małżeństwo jako forma bytowania i jako forma gwarantująca (przynajmniej formalnie) prokreację. Demografów interesuje zarówno wiek, w którym ludzie po raz pierwszy wchodzi w związki małżeńskie jak i wiek w którym wchodzi w związki powtarzalne. Średnia wieku kobiet i mężczyzn wstępujących w związki małżeńskie jest wskaźnikiem nie tylko popularności instytucji małżeństwa wśród potencjalnych zainteresowanych ale jest wskaźnikiem dojrzałości społecznej do wchodzenia w role małżeńskie. Wiek, w którym przeciętny młody człowiek podejmuje decyzje matrymonialne jest wskaźnikiem nie tylko przyzwolenia społecznego i prawnego na zawarcie małżeństwa ale jest jednocześnie wyrazem procesu usamodzielniania się młodych ludzi.

Jeśli obserwuje się tendencję do obniżania się średniej wieku zawierania małżeństwa, może to świadczyć, że młodzi ludzie wcześniej usamodzielniają się finansowo i wcześniej podejmują role dorosłych (podejmują pracę zarobkową, zakładają własne przedsiębiorstwa itd.). Z kolei, opóźnianie decyzji matrymonialnych może świadczyć o długotrwałym braku samodzielności ludzi młodych jak również o spadku popularności formy małżeństwa jako instytucji.

Demograficzne analizy dotyczące przeciętnej wieku rozwodzących się małżonków dostarczają socjologom i psychologom niezbędnych informacji o typowych okresach kryzysowych w małżeństwie. Również demografowie śledzący wiek osób tworzących powtórne związki małżeńskie dostarczają informacji o szansach na remariaż wśród rozwiedzionych w różnym wieku (E. Rosset, 1986). Wreszcie, demograficzne studia nad cechami małżonków ilustrują jakie reguły społeczne rządzą rynkiem matrymonialnym, jakiego typu związki są najczęściej zawierane, czy dominuje homogeniczność pod względem społeczno-zawodowym, środowiskowym, rasowym, narodowościowym itp.

Małżeństwo jest przedmiotem zainteresowania etnologów, którzy głównie badają obrzędowość kojarzenia się małżeństwa i konstytuowania się rodziny a także reakcje społeczne towarzyszące aktowi weselnemu (Z. Staszczak 1985, K. Kwaśniewicz, 1982) i zachowania obyczajowe występujące w różnych środowiskach społecznych związane z doбором małżeńskim i zaślubinami. Wiedza etnologiczna dotycząca zarówno procesu decyzyjnego jak i akceptacji partnera oraz roli rodziny pochodzenia w doborze małżeńskim stanowi dla socjologów małżeństwa i rodziny podstawowe źródło informacji o przemianach towarzyszących temu ważnemu wydarzeniu w życiu młodych ludzi jak i ich w życiu ich rodzin.

Małżeństwo jest również przedmiotem badań historycznych, przy czym historyków najbardziej interesuje aspekt obyczajowy, obrzędowy i społeczny towarzyszący decyzjom matrymonialnym, kontraktom małżeńskim jak i samej uroczystości weselnej (M. Bogucka, 1994 i inni). Dzięki opisom historyków dowiadujemy się jakie reguły rządziły doбором małżeńskim w dawnych czasach, jakie prawa obowiązywały małżonków, jaką pozycję społeczną zajmowały kobiety zameżne, jakim obowiązkom sprostać musieli małżonkowie – reprezentanci różnych warstw i klas społecznych.

W psychologicznych studiach nad małżeństwem uwaga badaczy koncentruje się nad procesem doboru małżeńskiego, procesem rozwoju więzi interpersonalnej, podobieństwem cech osobowościowych i charakterologicznych małżonków, rangą czynników sprzyjających szczęściu małżeńskiemu, motywów zawierania małżeństwa, czynnikom przedślubnych i działających w trakcie trwania małżeństwa a wpływających na jakość pożycia małżeńskiego, na interakcyjnych uwarunkowaniach udanego związku oraz psychologicznych przyczynach rozpadu małżeństwa. Psychologiczne analizy opierają się na podejściu systemowym, pozwalającym na głębsze rozpoznanie powiązań we-

wnątrrodzinnych. Bogata literatura przedmiotu świadczy, że zainteresowanie problematyką małżeńską wśród psychologów nie słabnie a nawet wzrasta. Szczególnie bogata jest literatura amerykańska, gdyż studia nad psychologicznymi uwarunkowaniami małżeństwa rozpoczęto w USA już w latach dwudziestych.

Jak już wcześniej zostało to podkreślone, problematyka małżeństwa jest przedmiotem zainteresowań socjologów, przy czym efekty studiów socjologicznych są dużo skromniejsze niż psychologicznych. Bogactwo badań psychologicznych nad przebiegiem interakcji jak i przyczyn konfliktów, sytuacji kryzysowych w małżeństwie pozwoliło na opracowanie mniej lub bardziej zweryfikowanych teorii dotyczących małżeństwa.

Zainteresowanie socjologów problematyką małżeństwa skierowane jest na poznanie kryteriów doboru małżeńskiego, praw rządzących rynkiem matrymonialnym, czynników determinujących trwałość wspólnoty małżeńskiej, funkcji małżeństwa jako instytucji oraz ról małżeńskich. Generalnie socjologów interesuje zadaniowy aspekt małżeństwa, głównie role małżeńskie, uwarunkowania trudności w realizacji tych ról oraz rodzinotwórczy aspekt związku (A. Kotlarska-Michalska, 1993, 1994). Socjologów interesują również społeczne konsekwencje heterogeniczności pod względem cech społeczno-zawodowych i środowiskowych, szczególnie heterogenicznych związków pod względem pochodzenia społecznego małżonków.

Interdyscyplinarny charakter problematyki małżeństwa wynika z wielopostaciowej istoty samego związku jak i społeczno - ekonomicznych, demograficznych, prawnych i socjalnych konsekwencji współbywania dwojga osób pod jednym dachem. Zainteresowanie małżeństwem ze strony psychologów, socjologów, prawników, demografów, etnologów, historyków i polityków społecznych wynika z faktu, że zarówno trwałość, jak i konsekwencje nie-trwałości pociągają za sobą konkretne skutki społeczne, ekonomiczne, psychiczne i kulturowe.

Drugim ważnym powodem dla którego małżeństwo tworzy ciekawy teren badań jest wielowymiarowość, wielopostaciowość samego związku, co daje możliwość zastosowania wielu podejść metodologicznych.

## **Małżeństwo jako związek**

Definiowanie istoty małżeństwa poprzez eksponowanie cech związku jest najczęstszym sposobem ujmowania jego cech. W większości definicji małżeństwa proponowanych przez socjologów i psychologów pojawia się określenie jego istoty przez cechy związku. Również w ujęciach encyklopedycznych, małżeństwo na ogół ujmowane jest jako związek kobiety i mężczyzny uznawany przez prawo, religię lub obyczaj. W większości encyklopedii podaje się, że

małżeństwo jest związkiem legalnym, czyli dokonany w sposób zgodny z obowiązującym prawem. Wskazują na klasyczne już definicje zaproponowane przez socjologów amerykańskich jak i socjologów polskich. „Małżeństwo może być zdefiniowane jako prawnie usankcjonowany związek jednego lub więcej mężczyzn z jedną lub więcej kobiet, w nadziei, że będą oni grać rolę męża i żony”. Autorzy tej definicji twierdzą, że każda ludzka wspólnota uważała w przeszłości i uważa dziś, że małżeństwo jest ważne dla dobrobytu społeczeństwa i jest ono (to społeczeństwo) zainteresowane sprawowaniem kontroli i regulacją prawną (E. W. Burgess, H. J. Locke, M.M. Thomes, 1963, s. 1).

Próbie stworzenia uniwersalnej definicji małżeństwa podjęła Ira Reiss, która zaproponowała by za małżeństwo uważać „społecznie akceptowany związek jednostek w rolach męża i żony z kluczową funkcją legalnego rodzicielstwa” (I. L. Reiss, 1980, s. 50). Zdaniem innego socjologa, J. Rossa Eshlemana, panuje konsensus co do tego, że małżeństwo łączy wiele kryteriów, które występują międzykulturowo i ponadczasowo. Kryteria te obejmują:

- związek heteroseksualny zawierający co najmniej jednego mężczyznę i jedną kobietę,
- społeczne uznanie lub przyznanie poparcia związkowi seksualnemu i rodzeniu dzieci bez jakiegokolwiek utraty pozycji we wspólnocie lub społeczeństwie,
- interes publiczny bardziej niż rzecz prywatną, osobistą,
- wysoce zinstytucjonalizowany i zeschematyzowany układ łączący,
- założenie wspólnych i wzajemnych praw i zobowiązań pomiędzy małżonkami,
- łączący w stosunki, które zakładają pewną stałość (J. Ross Eshleman, 1985, s. 78)

Do definicji wskazujących na „związkowy” charakter małżeństwa należy zaliczyć propozycję Z. Tyszki: „małżeństwo jest legalnym, względnie trwałym związkiem kobiety i mężczyzny powołanym w celu wspólnego pożycia, współpracy dla dobra rodziny, a więc głównie wychowywania dzieci oraz wzajemnej pomocy. W grę wchodzi tu również wzajemne satysfakcje emocjonalne” (Z. Tyszka, 1974, s. 77). Również w ujęciu W. Stephensa, socjologa amerykańskiego: „małżeństwo jest to społeczny, legalny, seksualny związek rozpoczynający się publicznym obwieszczeniem i zobowiązaniem podejmowanym z myślą o jego trwaniu. To wszystko jest objęte umową małżeńską, która określa obopólne prawa i obowiązki współmałżonków oraz prawa i obowiązki dotyczące wzajemnych stosunków między współmałżonkami i ich przyszłymi dziećmi” (W. N. Stephens, 1964, s. 5). Według niego, małżeństwo jest; 1) legalnym społecznie, seksualnym związkiem, rozpoczętym przez 2) publiczne obwieszczenie, podjęte z 3) jakimś pomysłem spełnienia i założonym z bardziej lub mniej jasnym 4) kontraktem małżeńskim, który ustala wzajemne zobowiązania między małżonkami i między małżonkami i ich dziećmi (W. N. Stephens, 1963, s. 7).

„Związkowy” charakter przypisuje małżeństwu wielu badaczy, nawet jeśli dopatrują się w nim cech instytucjonalnych, to jednak starają się zdefiniować jego istotę poprzez antycypowane zadania. Jako przykład może służyć próba zdefiniowania istoty małżeństwa podjęta przez Arlene Skolnick, która uważa, że małżeństwo zawsze miało podwójny aspekt, który intryguje badaczy małżeństwa. Małżeństwo jest związkiem pomiędzy dwojgiem ludzi, lecz to jest coś więcej niż związek w parze - to jest instytucja, gdyż jest to w dużej mierze sprawa prywatna ale również publiczna. Małżeństwo zdaje się prowadzić swą własną, oddzielną egzystencję, całkiem poza małżeńskimi parami. W istocie wiele osób odczuwa obecnie „małżeństwo” jako obcą obecność, nieproszoną trzecią osobę, wkradającą się jako intruz do czegoś, co mogłoby być inaczej rozkoszonym związkiem (A. Skolnick, 1978, s. 237 - 238).

Wśród interesujących prób zdefiniowania małżeństwa jako związku warto przytoczyć propozycję G. Rucquoya, który uważa, że „małżeństwo zakłada relacje zupełne, związek o dużym natężeniu, intymność seksualną, tworzy więc relację wobec drugiego człowieka, szczególnie zróżnicowaną, pełną niuansów, naznaczoną pieczęcią ekluzywności i intencją trwałości” (za M. Braun-Gałkowską, 1985, s. 15).

Można również, jak czyni to L. Janiszewski, traktować małżeństwo w relacji z rodziną, bowiem między nimi zachodzi przynajmniej pięć rodzajów związków: 1) związek genetyczny, ponieważ każda rodzina powstaje z zawarcia związku małżeńskiego, 2) związek strukturalny, gdyż małżeństwo tworzy podstawowy element struktury rodziny – mąż i żona z chwilą urodzenia się lub adopcji dziecka stają się rodzicami, zatem małżeństwo jest synonimem rodziny, 3) związek funkcjonalny, gdyż istotne zadania i cele małżeństwa wchodzą w skład lub łączą się ściśle z podstawowymi zadaniami i celami rodziny, 4) związek organizacyjny, gdyż wiele czynności związanych z życiem małżeńskim odnosi się jednocześnie do działań wykonywanych na rzecz rodziny, 5) związek ideologiczny, ponieważ oceny dotyczące instytucji małżeńskiej korelują w zasadzie z ocenami wypowiedzianymi na temat rodziny czy zjawisk życia rodzinnego traktowanych jako wartości (L. Janiszewski, 1986, s. 25 - 26).

L. Janiszewski, w przeciwieństwie do większości socjologów podkreśla odrębność instytucji małżeństwa wobec instytucji rodziny, twierdząc, że małżeństwo z reguły trwa dłużej niż rodzina w znaczeniu czasu pełnienia przez męża i żonę ról rodzicielskich – zaczyna się ono przed urodzeniem się potomstwa i „kończy się” instytucją małżeńską po usamodzielnieniu się wszystkich dzieci. Uważa on, co można potraktować jako próbę definicji małżeństwa, że „każde małżeństwo wyodrębnia się jako związek dwu osób (diada), którego trwałość zależy w dużym stopniu od charakteru i treści więzi zachodzących między nimi” (1986, s. 26).

Niektórzy socjologowie nie rozstrzygają, czy małżeństwo ma jedynie cechy związku, czy instytucji czy wspólnoty. Starają się wykazać, że specyficzne cechy

tego układu i typ stosunków wewnątrz niego jak i łączących z innymi strukturami, czynią go jednocześnie tworem instytucjonalnym, wspólnotowym i związkowym.

Według Clifforda Kirkpatricka uważanego za jego z wybitnych znawców problematyki małżeństwa i rodziny, autora znanej pracy „Rodzina – jako proces i instytucja”, małżeństwo ma cechy związku szczególnie intymnego, nieporównywalnego z innymi związkami w jakie wchodzi człowiek w swoim życiu. Źródłem szczególnych oczekiwań stawianych małżeństwu jest dominująca bezosobowość wielu innych związków. Ludzie wchodzi w związek małżeński z nadzieją, że będą osobami kochanymi, bezpiecznymi, akceptowanymi. Osobowy, intymny i satysfakcjonujący związek oddziałujący na siebie różnych osobowości daje możliwość odgrywania wielu specyficznych ról w przeróżnych obszarach ludzkiego doświadczania (C. Kirkpatrick, 1955, s. 427).

W większości definicji ujmujących małżeństwo jako związek, podkreśla się, że jest to związek zalegalizowany w świetle obowiązujących norm prawnych, obyczajowych i religijnych. „Małżeństwo jest to zinstytucjonalizowany i publicznie uznany (zaakceptowany) związek między jednostkami które pragną zostać poślubione” (T. P. Gullota, G. R. Adams, S. J. Alexander, 1986, s. 6). Jest to przykład typowej „podręcznikowej” definicji małżeństwa łączącej cechy związku i instytucji. Podobnie definiuje „małżeństwo” H. Stasiak, który uważa, że termin małżeństwo odnosi się tylko do określonego typu związków międzyludzkich, do określonych związków między osobnikami płci odmiennej. Związek ten jest uznawany i regulowany przez prawo, obyczaj i religię. Jest on uważany w większości społeczeństw za warunek konieczny zalegalizowania procesów prokreacji, a niekiedy i obcowania seksualnego... (H. Stasiak, 1975, s. 20).

Istnieją również w literaturze przedmiotu propozycje dynamicznego ujmowania instytucji małżeństwa, propozycje zakładające, że dopiero w procesie rozwoju małżeńskiego życia następuje spełnienie celów nałożonych przez społeczeństwo. Rozwojową koncepcję małżeństwa, w której związek ten występuje jako zinstytucjonalizowany proces obarczony legalizacją formy, ceremoniałem rozpoczynającym małżeństwo formalne i koniecznością przyjęcia kulturowych i społecznych wzorów współżycia, proponują M. Lasswell i T. Lasswell (1987, s. 19-21).

## **Małżeństwo jako wspólnota**

Traktowanie małżeństwa jako rodzaju wspólnoty jest jednoznaczne z przypisywaniem mu pozainstytucjonalnych, formalnych atrybutów, jest wskazaniem na istnienie pewnych, wysublimowanych, wypracowanych wspólnie,

niepowtarzalnych cech w toku wcześniejszego etapu poznawania się (chodzenia ze sobą, bywania razem). Wspólnotowy charakter małżeństwa może oznaczać jedność dwóch dotąd odrębnych indywidualności jakie stanowią mąż i żona, jak i jedność celów dla jakich małżeństwo zostało zawarte. Ujęcie wspólnotowe oznacza jedność działań, wspólnotę egzystencji, wspólne gromadzenie dóbr, współdziałanie, wspólne planowanie i realizowanie zadań, wypracowywanie strategii wspólnego życia. Takie ujęcie małżeństwa dominuje w psychologicznych koncepcjach małżeństwa, w których eksponuje się istotę intymności przeżyć, wspólnoty uczuciowej, emocjonalnej, seksualnej i intencjonalnej. Wspólnota w tym ujęciu to jedność oczekiwań, jedność wartości, jedność działań jedność w odpowiedzialności za trwałość związku. Wspólnotowy charakter mają niewątpliwie związki dobrane zarówno pod względem cech społeczno-kulturowych, ale przede wszystkich pod względem cech osobowościowych, charakterologicznych i kierujących się analogiczną motywacją zarówno w momencie zawierania związku jak i w trakcie jego trwania.

Jeśli przez pojęcie wspólnoty rozumie się naturalne zespolenie ludzi ze względu na wspólnie odczuwany cel i podobne wzajemne uczucie oraz naturalne wspólne dążenie czyli zbieżność uczuć i pragnień, to małżeństwo oparte na takich podstawach można potraktować jako wspólnotę. Za wspólnotowym charakterem małżeństwa przemawiają przede wszystkim takie cechy jak: a) zespolenie celów i dążeń podejmowanych dobrowolnie a jednocześnie z poczuciem wewnętrznej konieczności (F. Adamski, 1982, s. 25), b) rządzenie się miłością a nie prawem, c) dostarczanie partnerom wiele satysfakcji i przyjemności istotnie wspólnotowych, zupełnie różnych od radości i przyjemności gwarantowanych przez inne grupy społeczne (F. Adamski, 1982, s. 25), d) umożliwianie przeżyć bycia z kimś blisko, e) dostarczanie okazji do realizacji potrzeby bycia komuś potrzebnym, f) kształtowanie postawy odpowiedzialności za partnera.

Wielu socjologów i psychologów wskazuje na wspólnotowe cechy małżeństwa. Dzięki małżeństwu rodziców, dzieci stają współwłaścicielami majątku, małżonków łączy wspólnota gospodarowania dobrami i wspólna troska o ich zdobywanie i pomnażanie (F. Adamski, 1982, s. 17)

M. Braun-Gałkowska, proponuje by małżeństwo definiować jako wspólnotę w zamierzeniu trwałą, realizującą się w procesie interakcji małżonków, która jest sposobem życia, w którym jego cel realizuje się wspólnie przez dwie osoby. Za małżeństwo uważa ona związek trwały przez całe życie, który przez trwanie wieloaspektowej wspólnoty życia dąży do realizacji wspólnego dobra (M. Braun-Gałkowska, 1980). Wskazuje ona ponadto, że prawdziwa wspólnota tworzy się od chwili świadomego podjęcia decyzji o wspólnym życiu i grania na „wspólny rachunek”, i tworzy się powoli, krok po kroku, przez całe życie. Autorka przytacza ciekawe określenie wspólnoty małżeńskiej według Rogera Mucchielliego, który uważa, że „egzys-

tencja małżeńska nie powinna być podobna do gry we dwoje, gdzie jest wygrywający i przegrywający, ani nawet do gry, w której jest pewnego rodzaju równowaga wygranych i zadowoleń. Jest to raczej gra, w której mogą wygrać oboje lub przegrać oboje zależnie od sposobu gry i typu relacji uczuciowych między partnerami” (M. Braun-Gałkowska, 1985, s. 223).

M. Braun-Gałkowska wskazuje również warunki, które winny być spełnione, by małżeństwo było wspólnotą. Do warunków tych zalicza ona zarówno dojrzałość do małżeństwa, odczuwanie potrzeby aspiracji w miłości, wspólne poszukiwanie wartości i wzajemne porozumienie. Twierdzi ona, że warunkiem tego, aby małżeństwo było wspólnotą, a nie spółką bardziej lub mniej licznych interesów, jest zachowanie przez cały czas małżeństwa pełnej komunikacji wzajemnej (M. Braun-Gałkowska, 1985, s. 224-229).

Wspólnotowy charakter małżeństwa odnosi się również do ważnego w procesie dostosowywania się małżeństwa tworzenia wspólnego systemu nawyków. Według W. Wallera i R. Hilla, małżonkowie wkraczają w życie małżeńskie z różnymi systemami nawyków jakie powstały w rodzinie pochodzenia i w trakcie procesu wzajemnego dostosowywania się tworzą wspólny system nawyków poprzez modyfikację starych przyzwyczajzeń (W. Waller, R. Hill, 1965, s. 87)

Wspólnotowy charakter małżeństwa jest akcentowany w próbach definiowania go przez socjologów i psychologów. Charakter ten definiowany jest w kategoriach jedności. M. Ziemska uważa, że „małżeństwo tworzy jedność dwu różnych indywidualności, dwu niepowtarzalnych osobowości, które decydują się dalsze życie spędzić razem” (M. Ziemska, 1975, s. 53). O wspólnotowym charakterze małżeństwa decydują specyficzne cele. Według M. Ziemskiej (1975, s. 53-54), małżeństwo tak pojmowane ma do spełnienia cztery podstawowe cele. Pierwszoplanowym jest wzajemne zaspokajanie potrzeb uczuciowych oraz innych potrzeb psychicznych i społecznych a także seksualnych. Drugim ważnym celem jest wzajemna pomoc w realizacji celów indywidualnych. Trzecim celem jest wspólne dążenie do poprawy warunków materialnych, zagospodarowania się i stworzenia podstaw ekonomicznych rodziny, zaś czwartym celem jest wspólne pragnienie posiadania i wychowania potomstwa, przekazania mu określonych wartości, własnego dorobku i tradycji kręgu kulturowego, do którego małżonkowie przynależą.

Ale też poszukiwanie całkowitej wspólnoty może być traktowane jako wyraz dążeń do wolnego, nie obciążonego kontrolą, samodzielnego poszukiwania odpowiedniego partnera. Jak twierdzi francuski socjolog P. H. Chombart de Lauwe, „pragnienie całkowitej wolności w wyborze partnera oraz możliwości zmiany, czy nie przeciwstawiają się dążeniom do pogłębiania kontaktu, poszukiwaniom całkowitej wspólnoty?” (1970, s. 20). Wątpliwości te pojawiły się na skutek zaobserwowanej przez niego tendencji wśród ówczesnej młodzieży, tendencji do poszukiwania miłości romantycznej przy jednocześnie



występującej potrzebie wolności seksualnej. W wielu publikacjach socjologicznych lat siedemdziesiątych podkreślano tę sprzeczność występującą w postawach młodzieży (B. Łobodzińska, 1971, F. Adamski 1982, Z. Tyszka 1974 i inni).

Małżeństwo może być definiowane jako wspólnota uczuciowa, jeśli zaistnieją warunki do wykształcenia się specyficznego klimatu w formalnym zinstytucjonalizowanym w świetle prawa i obyczaju, czyli formalnie zawartym związku. Jak słusznie zauważa L. Janiszewski, „... w naszym kręgu kulturowym istotnym czynnikiem zawarcia związku małżeńskiego jest osobiste zaangażowanie się emocjonalne mężczyzny i kobiety, charakteryzujące się różnymi typami doznań i przeżyć psychicznych, nazywanych stereotypowo miłością. One to przetwarzają związek osób o odmiennej płci we wspólnotę uczuciową, ważną nie tylko dla trwałości i prawidłowości funkcjonowania rodziny, ale także, a może przede wszystkim, dla osiągnięcia najwyższych wartości życiowych, jakie osoby te reprezentują” (L. Janiszewski, 1986, s. 29).

Wspólnotowe cechy przypisuje małżeństwu wspomniany wyżej C. Kirkpatrick, który uważa, że małżeństwo jest wspólnotą ekonomiczną, w sensie wspólnych dochodów jak i własności. „Małżeństwo jest malutką oazą własności prywatnej i osobistych osiągnięć” (C. Kirkpatrick, 1955, s. 428). Małżeństwo jest też szczególnym rodzajem przyjaźni związanym ze współzyciem płciowym ludzi przeciwnych płci. Tylko w ramach małżeństwa człowiek łączy się z przyjacielem, kochankiem w oczekiwaniu stałego wspólnego zamieszkiwania i wspólnego przeznaczenia (Ibidem). W ujęciu C. Kirkpatricka, małżeństwo jest wspólnotą intymnej zażyłości, co pociąga za sobą pojawienie się świadomości posiadania. W pewnym sensie mąż i żona nie tylko posiadają coś wspólnie lecz także posiadają siebie nawzajem. Intymna zażyłość jest również źródłem potężnych bodźców do zmiany osobowości, naśladowania, identyfikacji i modyfikacji. (Ibidem, s. 428).

Większość badaczy definiujących istotę małżeństwa poprzez podkreślanie cech wspólnoty stara się jednocześnie uwypuklić fakt, że dzięki małżeństwu zaspokajane są potrzeby wzajemnego posiadania jak i bezpiecznej przynależności do współmałżonka. Bezpieczeństwo to wynika z faktu, że w osobie małżonka występuje osoba współodpowiedzialna za los drugiej osoby, ponadto „tylko w zalegalizowanym związku potrzeba przekazania życia związana z urodzeniem dziecka jest potrzebą autentyczną”. Ponadto, poczucie wspólnoty oraz trwałość, wynikająca ze wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia gospodarstwa domowego wpływa stabilizująco na małżonków (M. Braun-Gałkowska, 1985, s. 17).

Wspólnotowe ujęcie zakłada rozwój, procesualność, pogłębianie się zakresu wspólnych działań. Małżeństwo, rozumiane jako pogłębiająca się w trakcie realizacji wspólnych celów wspólnota, jest zadaniem, które może się udać albo nie powieść (Ibidem, s. 23). Traktowanie małżeństwa jako wspólnoty

w zamierzeniu trwałej - jako wspólnoty życia i miłości, wymaga podejścia procesualnego, gdyż taka wspólnota nie może powstać w jednym momencie. Jest to raczej zadanie, plan działania, który w procesie interakcji małżonków stopniowo się rozwija. „Jest to dynamiczny proces wspólnoty, która nie jest celem samym dla siebie, ale sposobem życia, prowadzącym do umacniania miłości i wzajemnej pomocy małżonków” (Ibidem, s. 17).

## **Małżeństwo jako instytucja**

W wielu definicjach proponowanych przez socjologów rodziny, małżeństwu przypisuje się cechy instytucjonalne, przejawiające się w funkcjach, przede wszystkim w zadaniach jakie winni wypełnić małżonkowie wobec siebie jak i wobec społeczeństwa globalnego, wobec kultury, wobec religii, wobec grupy krewnych, wobec kręgów towarzyskich, koleżeńskich, sąsiedzkich. Do najbardziej znanych określeń małżeństwa jako instytucji należy definicja H. T. Christensena, według którego „małżeństwo jest zintytucjonalizowanym układem łączącym w pary mężczyzn i kobiety. Dzięki temu małżeństwo jest postrzegane jako warunek wstępny organizacji rodziny. Małżeństwo będąc tak zintytucjonalizowane zakłada pewną stałość i dostosowanie do społecznych norm” (H. T. Christensen 1964, s. 3).

W każdym społeczeństwie nakłada się na tę instytucję określone prawa i obowiązki. Jak twierdzi F. Adamski, małżeństwo to pewien zespół środków instytucjonalnych umożliwiających społeczeństwu realizację zadań wiążących się z prokreacją i socjalizacją swych członków oraz określających stosunki pokrewieństwa w ramach grupy, w tym przede wszystkim przypisujących dzieciom ich rzeczywistych lub domniemanych rodziców (F. Adamski, 1982, s. 16-17). Małżeństwo jest instytucją, poprzez którą społeczeństwo: określa członkostwo społeczne każdego nowonarodzonego dziecka; określa więzy jego powinowactwa; określa sposób dziedziczenia własności; wprowadza każde nowonarodzone dziecko w sferę kultury całej społeczności; wyznacza zakres uprawnień seksualnych swych członków; wyznacza sferę materialnej i pozamaterialnej pomocy nowonarodzonym dzieciom, kobietom ciężarnym, żywiącym i wychowującym dzieci (C. C. Harris, 1970, s. 39).

Większość socjologów rodziny optuje za przypisywaniem małżeństwu cech instytucji, ze względu na charakter stosunków panujących wewnątrz małżeństwa, jak i ze względu na konsekwencje formalne wynikające z grania ról małżeńskich. W opinii Lloyda Saxtona, pomimo różnych form małżeństwa w różnych społeczeństwach i pomimo nieuchronnych indywidualnych wariacji pośród związków małżeńskich w poszczególnych społeczeństwach, instytucja małżeństwa ma trzy uniwersalne cechy charakterystyczne: 1) małżeństwo jest prawnie dozwolonym związkiem seksualnym między dwoma osobami, które

zgadzają się na pewną formę cywilnego lub kościelnego kontraktu, który weryfikuje oczekiwania stałości związku i ustala pewne wzajemne zobowiązania społeczne pary względem każdego z nich i względem ich potomstwa, 2) małżeństwo i kontrakt są publicznie zarejestrowane, uczczone ceremonią i ucztą, 3) związek małżeński implikuje szereg kulturowo ustalonych zadań i ról, które muszą być wypełnione przez jedno lub oboje małżonków. Te trzy charakterystyczne cechy są określone (zawarte w terminach) 1 – kontrakt, 2 – ceremonia, 3 – podział obowiązków (L. Saxton, 1977, s. 228).

Małżeństwo, jak twierdzi W. Goode, ustanawia mnóstwo konsekwencji dla samych zainteresowanych jak i krewnych, bowiem we wszystkich społeczeństwach zarówno doborem małżeńskim jak i zasadami życia małżeńskiego rządzą złożone zasady prawne, obyczajowe i moralne. Ceremoniał ślubny jest rytuałem przejścia dla młodej pary, która wchodzi rytualnie w status dorosłych wraz z nowymi prawami i nowym zakresem odpowiedzialności. Ten ceremoniał potwierdza także społeczne poparcie dla związku. Tym samym krąg krewnych akceptuje zobowiązania wypływające z nowej roli. Małżeństwo jest zatem rzeczą publiczną we wszystkich społeczeństwach, ponieważ to społeczeństwo ponosi ryzyko konsekwencji zawarcia małżeństwa (W. Goode, 1964, s. 31 - 32).

Według F. Adamskiego, małżeństwo stanowi w każdej kulturze instytucję o dużej doniosłości społecznej, związek wykraczający daleko poza sferę spraw osobistych i prywatnych. Małżeństwo jest pewnym zespołem środków instytucjonalnych umożliwiających społeczeństwu realizację zadań wiążących się z prokreacją i socjalizacją swych członków oraz określających stosunki pokrewieństwa w ramach grupy. Istotnym jest fakt, że dzięki małżeństwu dzieci mają zagwarantowanych rodziców (F. Adamski, 1982, s. 16). Instytucjonalne cechy małżeństwa współwyznaczają strukturę rodziny, gdyż formy instytucjonalne tworzące małżeństwo wynikają z uznanych społecznie form wyboru partnera, form zawarcia małżeństwa i jego rozwiązania, liczby partnerów w małżeństwie i pokoleń w rodzinie. Strukturę rodziny wyznaczają również wzory regulujące współżycie wewnątrz rodziny, wyznaczające hierarchię władzy i autorytetu a także układ wzajemnie powiązanych ról małżonków i struktury dziedziczenia majątku, władzy czy nazwiska (Ibidem, s. 45).

Ze względu na rangę społeczną małżeństwo jest niejako z konieczności podporządkowane szerszej grupie społecznej. „W żadnym społeczeństwie nie oznacza ono jedynie związku dwóch osób, ale jest sprawą grupy społecznej i jej członków, a jego zawarcie jest zawsze odbierane jako jakaś zmiana sytuacji życiowej jednostki i musi być uznane” (F. Adamski 1982, s. 27).

Instytucjonalny charakter małżeństwa przejawia się nie tylko w sformalizowanej formule towarzyszącej zawarciu związku ale również w sformalizowanych skutkach trwania związku małżeńskiego a także w instytucjonalnym charakterze „autonomicznego” małżeństwa. Stopień „zinstytucjonalizowania”

małżeństwa zależy od wielu czynników. Niewątpliwie, w dawnych czasach wymogi instytucjonalne przeważały nad osobisty charakterem związku. Współczesne małżeństwa nie są w tak dużym stopniu zdominowane przez funkcje instytucji rodziny (D. Markowska, 1970). O instytucjonalnym charakterze małżeństwa pisał J. Sirjamaki, twierdząc, że kiedy mężczyzna i kobieta łączą się w stan małżeński, muszą podporządkować swoją autonomię, bowiem prawo określa bezwzględnie zobowiązania małżeńskie. Małżonkowie muszą mieszkać razem i każdy ma prawo oczekiwać przyjaźni od drugiej strony. Ponadto muszą współżyć seksualnie i tylko ze sobą i związek ich musi charakteryzować małżeńska życzliwość a małżonek musi wspierać żonę swoją pozycją społeczną a ona winna prowadzić dom dla nich obojga a prawo umacnia stałość małżeńskie i konstytuuje jego istotę (J. Sirjamaki, 1953, s. 76).

Instytucjonalny charakter małżeństwa wyznaczają przypisane mu funkcje. Socjologowie mówiąc o funkcjach rodziny, nie wyodrębniają na ogół funkcji małżeństwa, zakładając, że i tak wszystkie funkcje są realizowane w obrębie rodziny. Wynika to z milczącego założenia, że skoro małżeństwo jest powołane do tworzenia rodziny, to wszystkie realizowane w jej obrębie funkcje są funkcjami rodziny. Trudno zgodzić się z taką propozycją, bowiem niektóre funkcje mają charakter małżeński. Wynikają one z pewnej autonomii instytucji małżeństwa. Każde małżeństwo wyodrębnia się jako związek dwu osób (diada), którego trwałość zależy w dużym stopniu od charakteru i treści więzi zachodzących między nimi. L. Janiszewski podaje trzy powody świadczące o autonomii małżeństwa i przemawiające za tym, by instytucja ta traktowana była w sposób autonomiczny. Pierwszym jest fakt, że poślubiając partnera, współmałżonkowie myślą głównie o osobistym i wzajemnym szczęściu, na dalszy plan odsuwają sprawy potomstwa i rodziny. Drugim jest fakt, że rzadko się zdarza aby małżonkowie zamierzali całe swe życie i cały swój czas wolny poświęcić wyłącznie dla dzieci i domu, gdyż pragną również żyć dla siebie i swego partnera. Trzecim jest fakt, że małżeństwo z reguły trwa dłużej niż rodzina (w sensie czasu pełnienia ról rodzicielskich) bowiem zaczyna się ono przed urodzeniem potomstwa i kończy się fazą małżeństwa oddzielonego od dzieci (po ich usamodzielnieniu). Te trzy powody są jednocześnie argumentami przemawiającymi za tym, że zainteresowanie instytucją małżeństwa ze strony socjologów rodziny winno zmierzać w kierunku wyodrębnienia małżeństwa jako autonomicznego przedmiotu badań (L. Janiszewski, 1986, s. 26, A. Kotlarska-Michalska, 1993).

L. Janiszewski twierdzi, że małżeństwo może być traktowane jako instytucja służąca realizacji celów pozarodzinnych takich jak: miłość małżeńska, szczęście czy sukces małżeński a ich realizacja związana jest z czysto małżeńskimi funkcjami w obrębie rodziny. Do funkcji tych zalicza: funkcję seksualną, funkcję erotyczną, funkcję ekspresji uczuciowej, funkcję egzystencjalną (Ibidem, s. 29). Do tych funkcji można dołączyć funkcję uczuciową i funkcję samoreali-

zacji, bowiem dzięki zawarciu związku małżonkowie mogą wzajemnie stymulować się do rozwoju zainteresowań, aspiracji zawodowych, towarzyskich i społecznych. Można, jak sądzę przypisać tak autonomicznie rozumianej instytucji małżeństwa przypisać wiele innych funkcji, które zwyczajowo przypisuje się rodzinie, a w gruncie rzeczy realizatorami zadań są sami małżonkowie (bez udziału dzieci). Innym kryterium rozstrzygającym, czy funkcje pełnione w obrębie rodziny należy przypisywać wszystkim jej członkom czy wyodrębnić dla jej poszczególnych członków, jest kryterium potrzeb. Inne potrzeby zaspokaja rodzina realizując działania opiekuńcze, inne potrzeby zaspokajają realizatorzy określonych działań. Do funkcji małżeństwa należy przypisywać te, które zaspokajają potrzeby małżonków. Czyni tak m.in. R. Mucchielli, wymieniając cztery funkcje małżeństwa: biologiczno-prokreacyjną, społeczną, polegającą na socjalizacji dzieci, oraz funkcję psychiczną, służącą zaspokajaniu potrzeb emocjonalnych, głównie zaś przezwyciężaniu samotności i pozwalającą na realizację potrzeby wspólnego działania (R. Mucchielli, 1973, s. 41, podaje za: M. Braun-Gałkowską, 1985, s. 69).

Z bogatego już dorobku empirycznego w dziedzinie socjologii małżeństwa wynika, że staje się ono w coraz mniejszym stopniu instytucją a coraz bardziej związkiem opartym na więzi osobowej. Bardziej przypomina ono wspólnotę działań i wspólnych pragnień niż układ zobowiązań wobec społeczeństwa. W opinii J. Rostowskiego, obecne małżeństwo staje się coraz bardziej przygodą dwojga osób, zamierzoną i podjętą na sposób bardziej osobowy, solidarnie i na sposób bardziej wolny przeżywaną (J. Rostowski, 1987, s. 6).

### **Małżeństwo jako podsystem**

Za ujęciem małżeństwa jako systemu, czy podsystemu optują najczęściej psychologowie, oni też częściej niż socjologowie traktują rodzinę jako system. Takie podejście pozwala na bardziej szczegółowe poznanie wszystkich elementów konstytuujących podsystemy oraz zmiany zachodzące w podsystemach i całym systemie. Ujęcie systemowe pozwala na głębsze wniknięcie w uwarunkowania życia małżeńskiego, na poznanie skutków interakcji między małżonkami.

Niektórzy badacze psychologicznych aspektów funkcjonowania małżeństwa uważają, że małżeństwo tworzy system, inni są skłonni klasyfikować je jako podsystem rodzinny. Niezależnie od tego, systemowe podejście w badaniu małżeństwa daje badaczowi zdecydowanie szersze możliwości poznania skomplikowanej sieci powiązań między małżonkami, niż inne podejścia metodologiczne. Systemowe ujęcie pozwala na traktowanie małżeństwa nie tylko jako niepowtarzalnego zestawu cech męża i żony ale jako efektu

nowopowstałego poziomu funkcjonowania, osiągniętego poprzez zachodzące, nie sumujące się transakcje. Taki system posiada potencjał wzrostu, zmian i działania twórczego, gdyż obydwie jednostki stanowią jedyną w swoim rodzaju podwójną kombinację na skutek swoich możliwości wspomagania się, wzajemnego zachęcania i uzupełniania swych potrzeb i umiejętności (M. K. Hinchliffe, D. Hooper, F. J. Roberts, 1987, s. 27).

Jak twierdzi J. Rembowski, system mąż - żona, jak wszystkie inne systemy w ramach rodziny, jest systemem społecznym w tym znaczeniu, że dwie jednostki współdziałają ze sobą na podstawie wspólnych zobowiązań, wzajemnych oczekiwań i odpowiedniego zachowania się wobec samych siebie, wobec innych członków rodziny oraz wobec osób spoza kręgu rodzinnego (J. Rembowski 1972, s. 17, 1986, s. 18).

Trzy podstawowe pojęcia, którymi posługuje się koncepcja systemowa (całościowość, cyrkularność i ekwifinalizm) pozwalają na analizę wzajemnego układu między małżonkami i skutków tego układu dla innych podsystemów rodzinnych, pozwalają na charakterystykę sposobów w jakich dokonują się interakcje wewnątrz podsystemu małżeńskiego i na zewnątrz tego podsystemu. Wreszcie, podejście systemowe pozwala na postrzeganie każdej jednostki w interakcji ze środowiskiem (M. Braun-Gałkowska, 1992, s. 14).

W ujęciu systemowym małżeństwu jak i rodzinie przypisuje się takie cechy jak: dynamiczną równowagę, określone granice, hierarchiczną organizację, procesy komunikacji, strukturę ról. Dynamiczna równowaga, to cecha systemu zmuszająca do nieustannego zmieniania zachowania i przystosowywania go do treści informacji uzyskiwanych o zachowaniu innych. Najistotniejszą rolę w kształtowaniu się i nadawaniu charakteru podsystemom odgrywa proces komunikowania się. W podsystemie małżeńskim proces ten wydaje się być wiodącym motorem zmian zachodzących w zachowaniu małżonków. Ważnym elementem systemu jest struktura ról jak i związki zachodzące pomiędzy rolami. W ujęciu tym, zakłada się, że role małżeńskie decydują o kształcie własnego obrazu, wiary we własne możliwości, bowiem niektóre role są narzucane, inne zaś podejmowane są w ramach komplementarności (M. Radochoński, 1987, s. 44-45).

Traktowanie małżeństwa jako podsystemu pozwala nie tylko na wnikliwą analizę interakcji wewnątrzmałżeńskich ale pozwala stwierdzić jakie skutki w obrębie rodziny wywołują zmiany w tym podsystemie. Jak słusznie zauważyła M. Braun-Gałkowska, podsystem mąż - żona nie jest tylko sumą dwu elementów, lecz nową całością, w której małżonkowie oddziałują na siebie, a oddziaływania te mają charakter sprzężeń zwrotnych. Aby je opisać nie wystarczy określić osobno męża, osobno żonę, ale trzeba pokazać to, co dzieje między nimi a więc wzajemne oczekiwania, postawy, odniesienia emocjonalne i sposób porozumiewania się (M. Braun-Gałkowska, 1992, s. 19).

## Małżeństwo jako rodzaj stosunku społecznego

Jeśli przyjąć, że stosunek społeczny wskazuje na pewien układ złożony z takich elementów jak: a) przynajmniej dwóch partnerów, b) łącznika, c) postawy, d) interesu e) sytuacji będącą platformą tego stosunku, f) układu powinności i obowiązków, które partnerzy powinni wobec siebie wykonywać (S. Kosiński, 1983, s. 93), to można stwierdzić, że małżeństwo spełnia wszystkie warunki by traktować je jako rodzaj stosunku społecznego.

Do tej grupy definicji można zaklasyfikować wszystkie próby ujmowania małżeństwa jako układu, jako stanu czy porozumienia opartego na kontrakcie. Z historycznego przeglądu istoty małżeństwa dokonanego przez klasyka socjologii rodziny Williama M. Kepharta wynika, że małżeństwo było dawniej uważane za obowiązek jak i przywilej. Społeczeństwo, nakładając na młodych ludzi obowiązek zawierania związku małżeńskiego jednocześnie dyskryminowało ludzi wolnych. Dla kobiety małżeństwo było uważane za jedyny godny stan, zaś kawalerowie byli podejrzani jeśli nie zakładali w stosownym wieku rodziny (W. M. Kephart, 1966, s. 131). Również w opinii P. Landisa, historycznie ujmowane małżeństwo jako stan sugerowało, że związki i role społeczne męża i żony są ustalone przez obyczaj. Stan małżeński zakładał konieczność kopiowania ustalonych wzorów ról - społecznie akceptowanych (P. H. Landis, 1954, s. 216).

Według E. Burgessa i P. Wallina, znakomitych znawców problematyki małżeństwa, istotę i naturę małżeństwa określają warunki cywilizacyjne, głównie zaś urbanizacja. Warunki te spowodowały, że małżeństwo jest relacją międzypersonalną, rodzajem stosunków międzypersonalnych służących zaspokajaniu indywidualnych potrzeb. Jest ona oparta na swobodnym wyborze partnera małżeńskiego i towarzyszy jej motywacja uczuciowa. Zasadą naczelną tworzenia się nowoczesnych związków małżeńskich są uczucia miłości i przyjaźni powstałe przed ślubem. W takim modelu małżeństwa dopuszcza się rozwód w przypadku uznania małżeństwa za wybór pomyłkowy (E. W. Burgess, P. Wallin, 1953, s. 31).

Według J. Szczepańskiego, małżeństwo jest społecznie unormowanym stosunkiem społecznym, w którym następuje przekształcenie czysto osobistego zaangażowania uczuciowego w trwałe przystosowanie i współdziałanie dla wykonania zadań małżeństwa (J. Szczepański, 1963, s. 155). Również D. Markowska definiuje małżeństwo jako społecznie zaaprobowaną formę trwałego współżycia dwojga osób odmiennej płci, forma ta wyodrębnia się z całości życia rodzinnego jako wartość autonomiczna (D. Markowska 1970).

W niektórych próbach definiowania społecznej istoty małżeństwa podkreśla się konieczność społecznej akceptacji nowego typu stosunków, jakie

zachodzą pomiędzy nowożeńcami, ich dziećmi i rodzicami, co wyrażane jest wpływem rodziców na dobór partnerów, na formę oficjalnych zaślubin, na przebieg innych stosunków w obrębie nowej rodziny (F. Adamski, 1982, s. 24).

Zdaniem F. Adamskiego, o ile współcześnie większość instytucji dąży do coraz głębszej formalizacji wewnętrznej, coraz dalej idącego uorganizowania swych działań i wzorów zachowań, swej struktury, o tyle rodzina jako jedna z niewielu stanowi wyjątek. Twierdzi on, że rodzina jako grupa społeczna i instytucja społeczna znamionuje się stosunkami osobowymi i są one dominujące, co więcej, zasadzają się na długotrwałej więzi uczuciowej (F. Adamski, 1982, s. 24).

Małżeństwo może być traktowane jako rodzaj kontraktu. Jak twierdzi P. H. Landis, kontrakt małżeński jest łatwo i zwięźle porównywany do większości kontraktów biznesowych. A jednak, zawierane partnerstwo jest najbliższym jakiego może doświadczyć człowiek. Wymagana jest zgoda w wielu kwestiach. Dostosowywanie się jest procesem trwającym całe życie, procesem napotykania kwestii spornych i wypracowywania wspólnej drogi życia. Małżeństwo nie jest dla osoby nietolerancyjnej i całkowicie samolubnej. Jest ono dla osoby która dostrzega cudze interesy i dzieli swe życie z innymi (P. H. Landis, 1954, s. 216). Landisowi bliższa wydaje się koncepcja ujmowania małżeństwa jako procesu dostosowywania się małżonków do siebie, do wspólnego planowania zarówno wydatków jak i innych sfer życia. Każde małżeństwo stoi przed problemem wspólnego wypracowania swoich stosunków i ról (ibidem). Małżeństwo, według Landisa jest rodzajem wspólnoty, w której następuje wspólne omawianie problemów, dzielenie się poglądami (wymiana poglądów) oraz poświęcanie własnych interesów do tego stopnia by inni mogli się cieszyć pewnymi przywilejami. Nie zachodzi więc zjawisko kopiowania gotowych wzorów, lecz wypracowywanie w drodze wspólnych dyskusji własnych koncepcji życia. W opinii Landisa, dawniej, kiedy role były dobrze zdefiniowane, każda osoba była mniej lub bardziej pewna wszystkiego i mogła spokojnie podążać ścieżką wyznaczoną przez wspólnotę, społeczność (Ibidem, s. 217).

Współczesne małżeństwo ma znacznie trudniejsze zadanie, polegające na współpracy w zakresie wypracowywania wzorów niż małżeństwa żyjące dawniej (korzystające z gotowych wzorców, opartych na czytelnej dominacji męża nad żoną). O wypracowywaniu ról, zmienności charakteru małżeństwa pisze większość badaczy tej instytucji. Już na początku lat pięćdziesiątych, jeden z czołowych badaczy amerykańskich pisał, że małżeństwo jest procesem, bowiem w nim odbywa się ciągle wzajemne oddziaływanie osobowości i tworzenie nowych reakcji na nieskończony ciąg nowych bodźców (C. Kirkpatrick, 1955, s. 443-444). Stąd też wynika podstawowa, jak sądzę, trudność w precyzyjnym zdefiniowaniu istoty małżeństwa, bowiem przybiera ono nieco inną postać na początku swego istnienia i zmienia się w procesie przystosowywania się małżonków do ról małżeńskich a później rodzicielskich.



## Podsumowanie

Przegląd wybranych definicji małżeństwa dowodzi, że niezmiernie trudno jest oddzielić w istocie małżeństwa cechy instytucji od cech związku czy wspólnoty. W cytowanych definicjach wielokrotnie można było znaleźć przykłady wyjaśniania instytucji małżeństwa poprzez cechy wspólnoty, czy też wyjaśniania cech instytucji poprzez cechy związku. Z socjologicznego punktu widzenia podstawową cechą małżeństwa jest to, że jest ono rodzajem stosunku społecznego, który jest jednocześnie oparty o ważne cele indywidualne jak i społeczne. Małżeństwo jest niewątpliwie specyficznym układem powinności partnerów wobec siebie jak i wobec społeczeństwa. Ze względu na społeczną rangę małżeństwa i społeczne skutki realizacji zadań przypisanych temu związkowi można zaproponować definicję łączącą najistotniejsze cechy tego specyficznego układu i nie rozstrzygającą, która z tych cech jest najważniejsza.

Proponuję zatem by za małżeństwo uważać wspólnotę o charakterze gospodarczym, uczuciowym i seksualnym stworzoną przez mężczyznę i kobietę połączonych zgodnie z obowiązującym prawem w związek małżeński i realizującą wspólnie osobiste pragnienia szczęścia oraz zakładającą spełnienie oczekiwań społecznych w zakresie założenia i utrzymania rodziny.

## BIBLIOGRAFIA

- Adamski F., Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie, PWN, Warszawa 1982.
- Bainton R., Three views of Marriage (in:) Changing World, Changing Family (ed.) A. Ward, LCA Sunday Church School Series, Philadelphia, 1967.
- Bogucka M., Staropolskie obyczaje w XVI-XVII wieku, PIW, Warszawa 1994.
- Braun-Gąkowska M., Rozwój miłości w małżeństwie (w:) Miłość, małżeństwo, rodzina, (red.) F. Adamski, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1985.
- Braun-Gąkowska M., Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1980.
- Braun-Gąkowska M., Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.
- Burgess E. W., Locke H. J., Thoms M. M., The Family. From Institution to Companionship, American Book Company, New York 1963.
- Burgess E. W., Wallin P., Engagement and Marriage, Chicago, Philadelphia, New York 1953.
- Chombart de Lauwe P. H., Rodzina, wychowanie i sprzeczności cywilizacji przemysłowej, Kwartalnik Pedagogiczny 1971, nr 4.
- Christensen H. T., (ed.) Handbook of Marriage and the Family, Chicago 1964.
- Eshleman J. Ross, The Family. An Introduction, Boston, 1985.
- Goode W. J., The Family, Prentice-Hall, Englewood Cliffs, New Jersey 1964.
- Gullota T. P., Adams G. R., Alexander S. J., Today's Marriages and Families. a Wellness Approach, Brooks/Cole Publishing Co, Pacific Grove, California 1986.
- Hinchliffe M. K., Hooper D., Roberts F. J., Melancholia małżeńska, Warszawa 1987.
- Janiszewski L., Sukces małżeński w rodzinach marynarzy. Studium socjologiczne, PWN, Warszawa-Poznań 1986.

- Kephart W. M., *The Family, Society and the Individual*, Boston 1966.
- Kirkpatrick C., *The Family. As Process and Institution*, The Ronald Press Company, New York 1955.
- Kosiński S., *Zarys socjologii*, UMCS, Lublin 1983.
- Kotlarska-Michalska A., *Małżeństwo jako przedmiot badań socjologicznych*, *Roczniki Socjologii Rodziny* 1993, tom V.
- Kotlarska-Michalska A., *Ważność problematyki doboru małżeńskiego w socjologicznych badaniach małżeństwa*, *Roczniki Socjologii Rodziny*, 1994, tom VI.
- Kwaśniewski K., *Zderzenie kultur. Tożsamość a aspekty konfliktów i tolerancji*, Warszawa 1982.
- Landis P. H., *Your Marriage and Family Living*, New York, Toronto, London, McGraw-Hill Book Company, 1954.
- Lasswell M., Lasswell T., *Marriage and the Family*, Wadsworth Publishing Company, Belmont, California 1987.
- Łobodzińska B., *Młodość, miłość, małżeństwo*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1971.
- Markowska D., *Współczesne małżeństwo w Polsce*, *Problemy Rodziny* 1970, nr 5.
- Sirjamaki J., *The American Family in the twentieth century*, Cambridge 1953.
- Skolnick A., *The Intimate Environment. Exploring Marriage and the Family*. Little, Brown and Company, Boston 1978.
- Stasiak H., *Kształty i wnętrza rodziny*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- Staszczak Z., *Obrzęd a obyczaj w rodzinach wiejskich Wielkopolski*, Warszawa-Poznań, PWN, 1985.
- Stephens W. N., *The Family in Cross-Cultural Perspective*, New York 1964.
- Stephens W. N., *Predictors of Marital Adjustment (in:) Reflections on Marriage (ed.) W. N. Stephens, Thomas Y. Crowell Company, New York 1968.*
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1963.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1974.
- Radochoński M., *Choroba a rodzina*, Rzeszów 1987.
- Reiss I. L., *Family system in America*, New York, Holt, Rinehart and Winston, 1980.
- Rembowski J., *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, PWN, Warszawa 1972.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986.
- Rosset E., *Rozwody*, PWE, Warszawa 1986.
- Rostowski J., *Wpływ jakości małżeństwa rodziców na proces socjalizacji ich dzieci*, *Problemy Rodziny* 1987, nr 4.
- Waller W., Hill R., *Habit System in Married Life (w:) Rodman H. (red.) Marriage, Family and Society*, New York 1965.
- Ziemska M., *Rodzina a osobowość*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.